

Sygn. akt II K 21/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 kwietnia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Brzezinach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Marzena Cywińska

Protokolant: st. sekr. sąd. Dorota Patyna, staż. Katarzyna Szklarek

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 12.03.2018r., 9.04.2018r.

sprawy: **S. P. (1)**

s. L., J. z domu F.

ur. (...) w m. B.

oskarżonego o to, że:

w dniu 14 grudnia 2017r w J. woj. (...) prowadził samochód m-ki (...) nr rej. (...) w ruchu lądowym znajdując się w stanie nietrzeźwości (I próba – 0,46 mg/l, II próba- 0,47 mg/l, III próba- 0,40- mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu);

tj. o czyn z art. 178a § 1 kk

1. S. P. (1) uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 178a§1 kk i za to na podstawie tego przepisu wymierza mu karę grzywny w wysokości 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych ustalając wysokość stawki dziennej na 20 (dwadzieścia) złotych,
2. na podstawie art. 42§2 kk orzeka zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 (trzech) lat,
3. na podstawie art. 63§4 kk na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów zalicza okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 14.12.2017 r.,
4. na podstawie art. 43a§2 kk zasądza od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej kwotę 5 000 (pięć tysięcy) złotych tytułem świadczenia pieniężnego,
5. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) złotych tytułem opłaty oraz kwotę 70 (siedemdziesiąt) złotych tytułem pozostałych kosztów sądowych.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy ustalił, następujący stan faktyczny:

W dniu 14 grudnia 2017r. około godziny 07:25 S. P. (1) pojechał samochodem marki (...) o numerze rejestracyjnym (...) z miejsca swojego zamieszkania w W. 19 do J.. Zamierzał zawiadomić mieszkającego w J. weterynarza, że mogą być kłopoty z porodem cielaka. Po drodze spotkał swojego kuzyna G. F., który zobowiązał się pojechać do W. 19, by pomóc przy narodzinach cielaka, gdzie już znajdował się ojciec oskarżonego, S. P. (2).

(dowód: zeznania G. F.-k.50,

zeznania L. P.-k.47).

Na ulicy (...) w J. S. P. (1) został zatrzymany do kontroli drogowej przez funkcjonariuszy policji z KPP w B. asp. S. K. i mł. asp. A. K.. Kierującego poddano badaniom na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu za pomocą urządzenia typu Alkometr. Urządzenie to wykazało u oskarżonego zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu w I próbie o godz. 08:00 - 0,46 mg/l, w II próbie o godz. 08:04 - 0,47 mg/l, w III próbie o godz. 08:23 - 0,40 mg/l stężenia alkoholu. Funkcjonariusze stwierdzili także trzy wykroczenia: korzystanie podczas jazdy z telefonu komórkowego, niekorzystanie z pasów bezpieczeństwa, brak podświetlenia tablicy rejestracyjnej, co spowodowało zatrzymanie kierującemu dowodu rejestracyjnego.

(dowód: notatka urzędowa-k.1; protokół badania - k. 2; świadectwo wzorcowania-k.3;

zeznania S. K.-k.46v-47,

zeznania A. K.-k.46v).

S. P. (1) ma 29 lat, posiada obywatelstwo polskie, zdobył wykształcenie gimnazjalne – z zawodu jest kierowcą, jest żonaty, posiada na utrzymaniu żonę, wspólnie z nią prowadzi działalność gospodarczą w zakresie transportu samochodowego z dochodem około 5 000 miesięcznie, posiada cztery samochody ciężarowe i jeden osobowy.

Jego stan zdrowia jest dobry, nie leczył się nigdy psychiatrycznie, odwykowo, neurologicznie, nie był badany psychologicznie.

Oskarżony był uprzednio karany wyrokiem Sądu Rejonowego w Z. z dnia 15.12.2014r. w sprawie (...), gdzie za czyn z art. 278§1 kk wymierzono mu karę 8 pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat. Wyrok uprawomocnił się 23.04.2016r.

Posiada prawo jazdy kategorii B, C, BE, CE. Był wielokrotnie karany mandatami karnymi za wykroczenia w ruchu drogowym, a począwszy od 30.07.2014r. z mocy orzeczenia Sądu Rejonowego w R. za wykroczenie z art. 87§1 kw obowiązywał go przez 6 miesięcy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

(dane osobowo-poznawcze – k. 45v; kopia prawa jazdy-k.7; notatka urzędowa-k.13; informacja o wpisach w ewidencji kierowców-k. 14; wykaz ksiąg wieczystych-k.17; dane o karalności - k. 20).

Oskarżony w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień, zaś na rozprawie nie przyznał się do jego popełnienia i wyjaśnił, że w tym dniu około 3 w nocy wrócił z trasy do domu, był przeziębiony i wypił na ciepło dwa piwa marki Ż. o pojemności 0,5 litra o zawartości około 6% alkoholu, a następnie poszedł spać. Około godziny 06:30 obudził go ojciec, który kazał mu pojechać do weterynarza. Oskarżony czuł się dobrze, nic nie wskazywało, że może mu wykazać alkohol w organizmie. Jadąc do J. spotkał kuzyna, który także nie wyczuł od niego alkoholu, gdyż w przeciwnym razie powiedziałby mu, że stoi tam policja. Droga do J. to odcinek około 7 kilometrów. Po ujawnieniu poprzednich wyjaśnień potwierdził je, ale dodał, że przestępstwo popełnił nieświadomie.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Okoliczności popełnienia zarzucanego oskarżonemu czynu nie budziły żadnych wątpliwości, a zostały ustalone w oparciu o zeznania świadków: A. K. i S. K., które były spójne, logiczne, korespondowały z wynikami badania stanu trzeźwości oskarżonego i stanowiskiem S. P. (1) zajęтым w toku postępowania przygotowawczego.

Obaj funkcjonariusze A. K. i S. K. zapamiętali, że oskarżony znajdował się pod wpływem alkoholu, wynik badania był pozytywny, choć nie pamiętali szczegółowych wskazań urządzenia, ponadto zapamiętali, że oskarżony spieszył się, zamierzał jechać do weterynarza z uwagi na stan zdrowia jakiegoś zwierzęcia, a jednocześnie stwierdzili, że w czasie kontroli nie był zdenerwowany, zachowywał się spokojnie. Zwłaszcza S. K. potwierdził, że oskarżony nawet

nie wyglądał na nietrzeźwego, był jedynie podenerwowany. Policjant zapoznał się z notatką przez siebie sporządzoną przedmiotowego dnia i przypomniał sobie także, że w czasie kontroli stwierdził też wykroczenia popełnione przez oskarżonego.

Dla oceny zachowania oskarżonego pomocne okazały się zapisy protokołu badania stanu trzeźwości S. P. (1) przeprowadzonego za pomocą alkometra A2.0 nr (...), gdzie oskarżony do protokołu spisywanego przez S. K. oświadczył, że pił alkohol w dniu 14.12.2017r. o godzinie 03:00 w ilości 1 litra. Zeznania obu funkcjonariuszy policji były w pełni wiarygodne, potwierdzone wynikiem badania alkometrem, rzeczowe, mimo iż nie wszystkie szczegóły zostały przez świadków zapamiętane.

Zeznania L. P. – ojca oskarżonego oraz G. F. – kuzyna, choć przekonujące i rzeczowe, nie przyczyniły się do oceny zachowania oskarżonego, gdyż obaj nie mieli wiedzy o spożyciu alkoholu przez oskarżonego w nocy o godzinie 3:00, nie byli też świadkami kontroli drogowej o godzinie 07:25, potwierdzili jedynie, że S. P. (1) wyglądał na trzeźwego, nic nie wzbudziło w nich podejrzenia, że może znajdować się pod wpływem alkoholu, zaś jedynym powodem kierowania przez niego pojazdem była chęć udania się do weterynarza w celu pomocy cielącej się krowie.

W kontekście omówionych wyżej dowodów w postaci zeznań świadków funkcjonariuszy policji oraz protokołów badania zawartości alkoholu w organizmie oskarżonego zawierających również jego oświadczenia co do ilości spożytego alkoholu, wyjaśnienia oskarżonego złożone na rozprawie w części w jakiej twierdził, że nie spodziewał się alkoholu w swoim organizmie, nie zasługiwały na wiarę, były przyjętą na potrzeby postępowania linią obrony, wersją zdarzeń ukierunkowaną na uwolnienie się od odpowiedzialności karnej. Opierały się bowiem na twierdzeniu, że jako dorosły człowiek, który nad ranem wypił 1 litr mocnego piwa, nie miał świadomości, że o godzinie 07.25 będzie miał alkohol w swoim organizmie, tym bardziej, że w ciągu nocy nic nie zjadł. Twierdzenia powyższe nie były wiarygodne i przekonujące. Obiektywnie rzecz biorąc, każdy dorosły, przeciętnie rozsądny człowiek, potrafiłby wyciągnąć wnioski z faktu spożycia takiej ilości alkoholu. Oskarżony również jest zdrowym, dorosłym, dostatecznie wykształconym człowiekiem, by przewidywać konsekwencje swoich zachowań.

Stan nietrzeźwości oskarżonego potwierdzony został w pełni wiarygodnym badaniem alkometrem, które to urządzenie było w pełni sprawne i zdatne do użytku, a więc służyło do dokonania nim miarodajnego pomiaru stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu. Posiadało aktualne świadectwo wzorcowania, ważne do 26.01.2018r.

Zgromadzone w przedmiotowej sprawie dowody nieosobowe w postaci danych o karalności, protokołu badania alkometrem, świadectwa wzorcowania, notatek urzędowych ustalających poprzednio popełnione wykroczenia oraz stan majątkowy sprawcy były wiarygodne i rzetelne, zasługiwały na uwzględnienie.

Zgromadzone w przedmiotowej sprawie dowody wskazały, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał dyspozycję art.178a§1 kk, gdyż w dniu 14.12.2017r. w miejscowości J. kierował w ruchu lądowym samochodem marki (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości (stwierdzono u niego w kolejnych próbach o godzinie 08:00 - 0,46 mg/l, 08:04 - 0,47 mg/l, 08:23 - 0,40 mg/l stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu, odpowiadające kolejno ilości 0,96; 0,99; 0,84 promila we krwi). Wszystkie badania wykazały stosunkowo wysokie stężenie alkoholu w organizmie, bliskie 1 promila alkoholu we krwi. Nie stanowi zwolnienia z odpowiedzialności okoliczność, że zamierzał pomóc choremu zwierzęciu, jest to jedynie okoliczność łagodząca. W żadnym razie nie zostały spełnione przesłanki przyjęcia stanu wyższej konieczności lub przekroczenia granic tego stanu z art. 26 kk.

Oskarżonemu można przypisać winę, gdyż w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu był dorosły, zdrowy, w pełni poczytalny. W toku postępowania nie zostały ujawnione żadne okoliczności wyłączające winę lub bezprawność popełnionego czynu. Znajdował się w takiej sytuacji motywacyjnej, że nic nie stało na przeszkodzie, by zachował się zgodnie z normami przewidzianymi prawem.

S. P. (1) dopuścił się zarzucanego mu czynu umyślnie w zamiarze bezpośrednim. Kierował samochodem będąc w stanie nietrzeźwości, pomimo pełnej wiedzy co do tego, iż w nieodległym czasie wypił alkohol. Miał świadomość tego, co czyni.

Stopień społecznej szkodliwości czynu sprawcy był znaczny. Oskarżony naruszył podstawową zasadę bezpieczeństwa w ruchu drogowym – zasadę trzeźwości. Stopień nietrzeźwości (wynoszący blisko 1 promil alkoholu we krwi) stanowił zwiększone zagrożenie na drodze publicznej, gdzie odbywał się ruch pojazdów i pieszych, a zachowanie to godziło w bezpieczeństwo i poczucie pewności innych uczestników ruchu drogowego. Stężenie alkoholu w wydychanym powietrzu prowadziło do wyniku przewyższającego wartości minimalne wynikające z art. 115§16 kk, definiującego stan nietrzeźwości, który zachodzi, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość lub zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość. Przy tym stężeniu alkoholu we krwi występuje już upośledzenie zdolności do prowadzenia pojazdów. Upośledzenie to jest tym wyższe, im większy jest poziom alkoholu we krwi. Stan ten znacznie ograniczał możliwości jego percepcji. Przejechany przez oskarżonego odcinek był znaczny, wynosił około 7 kilometrów. Na niekorzyść sprawcy poczytano jego uprzednią karalność zarówno za przestępstwa, jak i za wykroczenia, w tym z art. 87§1 kw, czyli za jazdę samochodem będąc po użyciu alkoholu.

Wymierzona na podstawie art. 178a§1 kk kara grzywny w ilości 50 stawek dziennych, odpowiadająca stopniowi ujemnej oceny zachowania sprawcy, przy przyjęciu wysokości stawki na 20 złotych, stosownie do sytuacji materialnej oskarżonego, została dostosowana do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oskarżonego i, zdaniem Sądu, spełni swoje cele w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, oddziaływania prewencyjnego i wychowawczego na oskarżonego. Pozwoli zwłaszcza uzmysłowić nieopłacalność tego typu przestępnych zachowań i konsekwencji prawnych, jakie ze sobą niosą. Powszechnie wiadomo, jak znaczna część wypadków na drodze powodowana jest przez nietrzeźwych kierowców, którzy stanowią zagrożenie nie tylko dla siebie, ale też dla innych uczestników ruchu drogowego.

Sąd orzekł również na podstawie art. 42§2 kk zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 lat, począwszy od dnia zatrzymania dokumentu, a wymiar tego środka karnego dostosowano do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego. Orzeczenie zakazu w trzyletnim, minimalnym wymiarze, ma zapobiec ponownemu popełnieniu przez oskarżonego przestępstw tego typu w tym okresie oraz oddziaływać na niego represyjnie i dyscyplinująco. Na czas obowiązywania zakazu oskarżony winien zostać wyeliminowany z grona uczestników ruchu drogowego jako osoba stwarzająca zagrożenie dla jego bezpieczeństwa. Konsekwencją skazania było także rozstrzygnięcie na podstawie art. 43a§2 kk co do środka karnego tj. świadczenia pieniężnego w wysokości 5 000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

O kosztach sądowych w sprawie orzeczono w oparciu o art. 626§1 kpk w zw. z art. 627 kpk uznając, iż uiszczenie przez oskarżonego kosztów sądowych nie byłoby zbyt uciążliwe ze względu na jego sytuację osobistą i majątkową. Oskarżony pracował zarobkowo, uzyskiwał dochody, będzie zatem w stanie ponieść koszty postępowania.